

9.05.23

wtorek, godz. 19.00
Wrocław, NFM, Sala Główna

Muzyka filmowa

Anna Sułkowska-Migoń – dyrygentka

Adam Tański – organy

Uczestnicy Akademii Orkiestrowej NFM

Instrumentaliści NFM

Program:

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)

Uwertura do opery Don Giovanni KV 527 [7']

Joseph Jongen (1873–1953)

Symphonie concertante op. 81 [34']

I. *Allegro, molto moderato (in modo dorian)*

II. *Divertimento (Molto vivo)*

III. *Molto Lento*

IV. *Toccata (Moto perpetuo)*

John Williams (1932)

Suita z filmu Harry Potter i Kamień Filozoficzny [18']

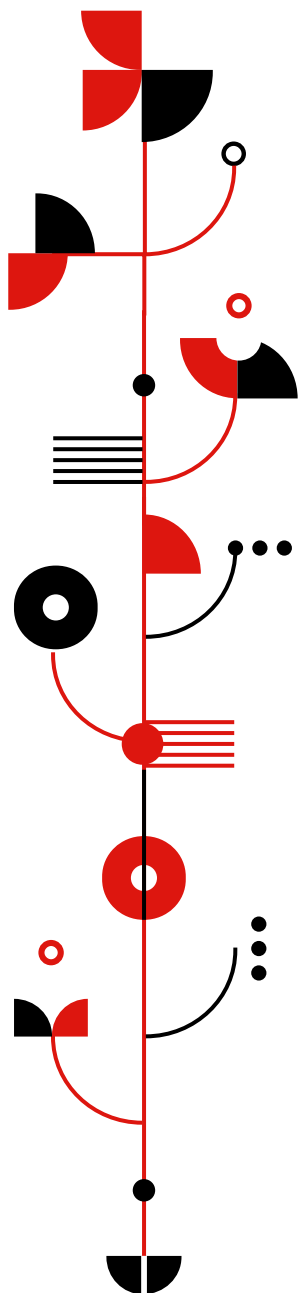
Temat z filmu Park Jurajski [6']

Tribute to the Film Composer [7']

Finał Akademii Orkiestrowej NFM



Anna Sułkowska-Migoń, fot. Jean-Baptiste Millot



Czy nauka może być równie ekscytująca co efektywna? Na to pytanie twierdząco i z przekonaniem odpowiedzą młodzi muzycy zaangażowani w tegoroczną Akademię Orkiestrową NFM. W ramach zajęć z artystami NFM Filharmonii Wrocławskiej i zaproszonymi gośćmi uczestnicy w praktyce odkrywali tajemnice zawodu profesjonalnego muzyka orkiestrowego. Owocem tej kilkumiesięcznej przygody będzie koncert finałowy, na którym wykonawcy zaprezentują swoje interpretacje dzieł Wolfganga Amdeusa Mozarta, Josepha Jongena i Johna Williamsa.

O tym, że mistrzostwo można osiągnąć wyłącznie przez praktykę, słyszał chyba każdy początkujący muzyk. Niezwykłą sposobność poznania realiów pracy profesjonalnej orkiestry otrzymała kolejna grupa młodych instrumentalistów, która na zajęciach indywidualnych, próbach sekcyjnych i orkiestrowych kształciła się pod okiem aktywnych wykonawców. Kompleksowy kurs był dla nich szansą na zdobycie cennej wiedzy, która w przyszłości pomoże im sprostać wysokim standardom filharmonicznych zespołów. Podczas finału Akademii Orkiestrowej NFM jej uczestnicy pod skrzydłami Anny Sułkowskiej-Migoń zaprezentują się w różnorodnym i wymagającym repertuarze.

Wieczór otworzy królowa operowych uwertur. To ona, od praskiej premiery w roku 1787, wprowadza publiczność w wydarzenia bodaj najstynniejszego w dziejach *dramma giocoso*. *Don Giovanni* powstawał w pośpiechu, głównie nocami – pisząc go, zaufany librecista Mozarta, Lorenzo da Ponte, pracował równocześnie nad dwoma innymi tekstami. Z powstaniem samej uwertury wiąże się też jedna z barwniejszych operowych legend. Jak miało wynikać ze wspomnień żony kompozytora, Constanze, na dwa dni przed premierą, już po próbie generalnej, Mozart oświadczył jej, że w ciągu nocy napisze uwerturę do *Don Giovanniego*. Poprosił małżonkę, by przygotowała mu poncz i towarzyszyła przy pracy, by nie zasnął ze zmęczenia. Utwór był gotowy dopiero o siódmej rano, przez co kopiści ledwo zdążyli z przepisaniem nut przed rozpoczęciem spektaklu. O próbach nie było mowy – zespół wykonał ją bez przygotowania. Na uwerturę warto spojrzeć także pod kątem symboliki tonacji. Rozpoczęciem w d-moll, tonacją kojarzoną z tragizmem i słynnym Mozartowskim *Requiem*, kompozytor sugeruje, jak potoczą się losy głównej postaci opery, pewnego siebie Don Giovanniego.

Bohaterem środkowego ogniwa koncertu będzie belgijski kompozytor Joseph Jongen. Muzyk urodził się w 1873 roku w Liège na terenie Walonii, gdzie pól

wieku wcześniej przyszedł na świat jego znakomity poprzednik – César Franck. Jongen od początku przejawiał wielki talent muzyczny, który rozwijał, studiując fugę i kompozycję, a później fortepian i organy w Królewskim Konserwatorium w rodzinnym mieście. W 1891 roku objął funkcję organisty Grand Séminaire w Liège, którą trzy lata później wymienił na posadę w kościele Saint-Jacques w tej samej miejscowości. Jego twórczość kompozytorska nie poddaje się łatwym klasyfikacjom. Jongen lubił określać się mianem twórcy internacjonalistycznego, przez co można sądzić, że uważał się bardziej za kosmopolitę niż Belga. Wspomnianą tezę potwierdzają również liczne inspiracje, które odnaleźć można w jego muzyce. Chętnie czerpał z muzyki francuskiej, niemieckiej, angielskiej, włoskiej, hiszpańskiej, romantyzmu, impresjonizmu czy neoklasycyzmu. Odwoływał się również do twórczości kompozytorów rosyjskich.

Zaprezentowane podczas koncertu *Symphonie concertante* op. 81 na organy i orkiestrę Jongen ukończył w sierpniu 1926 roku i dedykował bratu Léonowi. Obecny na prawykonaniu dzieła belgijski skrzypek Eugène Ysaÿe po koncercie tak pisał do kompozytora: „To arcydzieło, pomnik, który oddaje cześć całemu krajowi, a zwłaszcza Walonii [...]. Jest ujmujący, urozmaicony, bardzo osobisty, bogaty w kolory, pełen ciekawych harmonii [...] nowy, ale wciąż elegancki, bez gwałtownych kontrastów (dostrzegłem mały bitonalny fragmencik, który bardzo mnie rozbawił). Forma jest klarowna, plan dobrze nakreślony i cały czas to muzyka, dobra i zdrowa muzyka przemawia, wyraża, śpiewa, nieustannie interesuje, budzi entuzjazm”. Czteroczęściowe dzieło (I – *Allegro, molto moderato (in modo dorian)*, II – *Divertimento*, III – *Molto Lento*, IV – *Toccata (Moto perpetuo)*) reprezentuje środkowy okres twórczości datowany od około 1910 roku do późnych lat trzydziestych XX wieku. W tym czasie wykształcał się indywidualny język kompozytorski Jongena, na który duży wpływ miała twórczość Richarda Straussa, a później Claude’a Debussy’ego. Artysta nauczył się w mistrzowski sposób wykorzystywać kolorystyczny potencjał instrumentów. Pierwszym wykonawcą partii solowej *Symphonie concertante* był wspomniany już brat kompozytora, Léon. Tego wieczoru w NFM przy kontuarze zasiadł organista, kompozytor i improwizator Adam Tański, jeden z gości tegorocznej Akademii Orkiestrowej NFM.

Na deser młodzi artyści zostawili prawdziwy orkiestrowy fajerwerk. Koncert zwieńczyą trzy utwory amerykańskiego nestora muzyki filmowej Johna Williamsa. W programie znalazła się *Suita* z filmu *Harry Potter i Kamień Filozoficzny* zawierająca m.in. niezwyklej *Temat Hedwigi* – niemałe wykonawcze wyzwanie dla

skrzypków zespołu. Zabrzmi również Temat z *Parku Jurajskiego* Stevena Spielberga, owoc współpracy jednego z najślawniejszych kompozytorsko-reżyserskiego duetów w historii kina. Współpraca tych dwojga rozpoczęła się w roku 1972, a przez ponad pół wieku Williams napisał muzykę do większości filmów tego amerykańskiego giganta ekranu. Na koniec muzycy wykonają *Tribute to the Film Composer*. W tę symfoniczną pigułkę twórca wkomponował słynne leitmotywy z muzyki do filmów, które na zawsze weszły do kanonu popkultury. Wśród nich: *Obywatel Kane* z muzyką Bernarda Hermana, *Różowa Pantera* Henry'ego Manciniego czy *Ojciec Chrzestny* Nina Roty. Jak podkreśla znawczyni muzyki filmowej, Magda Miśka-Jackowska, John Williams jest żyjącym klasykiem i wyjątkowym świadkiem historii muzyki filmowej. Aktywnie działający do dziś dziewięćdziesięciojednoletni kompozytor urodził się w latach trzydziestych XX wieku, gdy kino dźwiękowe dopiero raczkowało.

Agnieszka Szynek



NFM.WROCLAW.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas NFM:

Mecenas Edukacji NFM:

Partner strategiczny NFM:

Partnerzy NFM:



Mineral Zdrój FANUC